

Białystok, 20 września 2024 r.

Dr hab. Andrzej Jackiewicz, prof. UwB
Uniwersytet w Białymstoku

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Katarzyny Grabarczyk
pt. „Podległość sędziego Konstytucji i ustawom w sprawowaniu urzędu”
napisanej pod kierunkiem dra hab. Konrada Piotra Składowskiego, prof. UŁ**

1. Wymogi prawne

Zgodnie z art. 187 ust.1 ustawy z ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 574 ze zm.), rozprawa doktorska „prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej”, a jej przedmiotem powinno być „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego” (art. 187 ust. 2). W związku z powyższym, recenzja rozprawy doktorskiej powinna zawierać szczegółowo uzasadnioną ocenę, czy rozprawa doktorska te warunki spełnia.

2. Przedmiot recenzji

Przedmiotem niniejszej recenzji jest rozprawa Pani mgr Katarzyny Grabarczyk pt. „Podległość sędziego Konstytucji i ustawom w sprawowaniu urzędu” (Łódź 2024, ss. 459) przygotowana w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego pod opieką naukową promotora - dra hab. Konrada Piotra Składowskiego, prof. UŁ, w dyscyplinie nauki prawne.

Po gruntownym zapoznaniu się z przedstawioną do recenzji dysertacją mogę jednoznacznie stwierdzić, że spełnia ona wymogi przewidziane w art. 187 ust. 1 i ust. 2 ustawy z ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, stanowiąc oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Doktorantka wykazała się ogólną wiedzą ze sfery nauk prawnych w szczególności w zakresie prawa konstytucyjnego, jak i umiejętnością prowadzenia

badania naukowych. Zarówno poziom merytoryczny, jak i formalny rozprawy pozwala na jej bardzo dobrą ocenę, w związku z czym wnoszę o jej przyjęcie i dopuszczenie do publicznej obrony.

3. Perspektywa metodologiczna, w tym przedmiot i cel naukowy dysertacji

Przedmiotem recenzowanej rozprawy jest problematyka podległości sędziego Konstytucji i ustawom w sprawowaniu urzędu. Odnosząc się do wyboru problematyki badawczej nie sposób nie stwierdzić, że jest to problematyka wyjątkowo aktualna i budząca zainteresowanie nie tylko z punktu widzenia nauki prawa, ale jak pokazało kilka ostatnich lat funkcjonowania władzy sądowniczej w Polsce, również praktyki ustrojowej i to wykraczającej poza płaszczyznę sądów. Selekcja tematu jest więc z pewnością uzasadniona, a można nawet rzec, że niezwykle potrzebna i niewątpliwie należy ocenić to z aprobatą.

Odnosząc się do sfery metodologicznej, stwierdzić należy, że we wstępie do pracy postawiono cztery pytania badawcze: Po pierwsze, jak definiować pojęcie „sprawowanie urzędu” przez sędziego; po drugie, jakie znaczenie należy przypisać zasadzie podległości sędziego Konstytucji oraz ustawom; po trzecie, jakie są relacje pomiędzy tymi zasadami; po czwarte, jak przedmiotowa zasada wpływa na pozycję ustrojowoprawną sędziego i czy znajduje ona zastosowanie poza procesem orzekania. Pojawia się więc od razu pytanie, czy Doktorantka uważa, że mamy dwie zasady (zob. pytanie nr 3) czy jednak tylko jedna zasada (zob. pytanie nr 2 i 4).

W rozprawie doktorskiej nie wskazano natomiast literalnie celów badawczych. Jednak jak wskazuje Doktorantka, odpowiedź na te pytania miała posłużyć ustaleniu relacji władzy sądowniczej z pozostałymi władzami, określeniu granic dopuszczalnej ingerencji w funkcjonowanie sądów oraz „umożliwić poszukiwanie środków ochrony” sędziów przez próbami ograniczenia ich statusu. Pomimo, że Doktorantka nie posługuje się zwrotem cel badawczy, można uznać, że w ten sposób go wskazuje. Nie wyrażono również literalnie tez ani hipotez badawczych. Co prawda, z kontekstu można uznać, że takie hipotezy wynikają ze wstępu (zob. s. 9), ale chyba warto byłoby takie hipotezy wyraźnie skonstruować i odpowiednio wyeksponować jako rdzeń badawczy problematyki poruszanej w kolejnych rozdziałach.

Podjęta przez Panią mgr Katarzynę Grabarczyk problematyka badawcza wymagała wielowątkowej analizy, której Doktorantka nie unika w swojej rozprawie. Oczywiście wymagało to również odpowiedniej metodologii (zob. s. 8). Słusznie wykorzystano zatem metodę prawnodogmatyczną, koncentrując się na analizie materiału normatywnego, z szerokim

wykorzystaniem literatury z zakresu nauki prawa konstytucyjnego oraz orzecznictwa polskich sądów i Trybunału Konstytucyjnego. Słusznie wykorzystano przy tym również orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Pomocniczo, zwłaszcza w pierwszym rozdziale, wykorzystano również metodę historyczną. Doktorantka już we wstępie poczyniła założenie, że praca nie ma charakteru porównawczego, a więc nie wykorzystuje metody prawnoporównawczej. O ile badania komparatystyczne w tym zakresie są jak najbardziej możliwe, to założenie Doktorantki okazało się słuszne. Szerokość problematyki powoduje bowiem, że pole badawcze okazało by się zbyt szerokie. Zasadnie było zatem skoncentrowanie się na perspektywie krajowej, z uwzględnieniem standardu europejskiego.

4. Struktura dysertacji

Recenzowana rozprawa doktorska składa się ze wstępu, sześciu rozdziałów i zakończenia. Rozdział pierwszy zatytułowany został: Pozycja ustrojowoprawna władzy sądowniczej; rozdział drugi: Sprawowanie urzędu przez sędziego; rozdział trzeci: Podległość sędziego Konstytucji i ustawom; rozdział czwarty: Nadzór administracyjny nad sądami powszechnymi; rozdział piąty: Odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów, a rozdział szósty: Sąd „ustanowiony ustawą”. Rozdziały mają odpowiednio 39, 40, 74, 121, 52 i 69 stron. Proporcje uwagi poświęconej poszczególnym zagadnieniom są generalnie zachowane, aczkolwiek rozdział czwarty, który został poświęcony kwestiom nadzoru administracyjnego wydaje się nieco zbyt rozbudowany, tak jakby celem pracy była analiza samej instytucji nadzoru. Tymczasem przecież chodzi jedynie o odpowiedź na pytanie, w jaki sposób mechanizmy nadzoru administracyjnego wpływają na zasadę będącą przedmiotem analizy. Częściowo jednak znajduje to swoje uzasadnienie ze względu na profil analizy (zob. pkt 6 recenzji).

Niezależnie jednak od powyższego, uprawnione jest stwierdzenie, że przyjęte przez Doktorantkę założenia odnośnie systematyki rozprawy są generalnie prawidłowe i dostosowane do założeń badawczych. Kolejność analizowanych zagadnień jest przemyślana i uzasadniona merytorycznie. Koncepcję strukturalną rozprawy Doktorantka przedstawia dość przekonująco już we wstępie. Słusznie zatem rozpoczyna od kwestii o charakterze wprowadzającym, przedstawiając model pozycji ustrojowej władzy sądowniczej, a następnie przechodzi do szczegółowej analizy pojęcia „sprawowania urzędu”, relacji zasady podległości do innych zasad ustrojowych, kwestii nadzoru administracyjnego nad sądami, odpowiedzialności

dyscyplinarnej, a wreszcie analizując kwestię tego, czym jest sąd „ustanowiony ustawą”. W ramach poszczególnych rozdziałów Doktorantka wyodrębniła podrozdziały i sekcje, które dotyczą bardziej szczegółowych wątków merytorycznych, co zdecydowanie porządkuje tekst i ułatwia podążanie za rozważaniami w kontekście celu badawczego.

Podsumowując należy wskazać, iż struktura rozprawy jest skonstruowana w sposób właściwy i dostosowany do tematu i tej formy wypowiedzi naukowej.

5. Perspektywa formalna dysertacji

Recenzowana rozprawa doktorska została rzetelnie przygotowana pod względem formalnym. Język pracy jest poprawny i odpowiedni dla stylu wypowiedzi naukowej. Nieliczne błędy językowe i stylistyczne nie przeszkadzają w percepcji tekstu, jednak szczególnie w przypadku chęci publikacji dysertacji należałoby wyeliminować błędy w zakresie pisowni powoływanych nazwisk („Galser” zamiast „Galster”, „Florczak” zamiast „Florczak – Wątor” itd.), a także ujednolicić sposób powoływania nazwisk w tekście (raz z imieniem – np. „Leszek Garlicki”, innym razem samo nazwisko – np. „Radzewicz”). Sposób sporządzania przypisów jest jak najbardziej prawidłowy. Doktorantka robi to z dużą skrupulatnością, zważając na najdrobniejsze detale. Nie dostrzegłem w pracy usterek w tym aspekcie. Wszystko to pozwala to na uznanie, że Doktorantka dołożyła należytej staranności do tego aspektu dysertacji. Zastrzeżeń nie budzi sposób sporządzania przez Doktorantkę wykazu źródeł (zob. także pkt 7 niniejszej recenzji). Konkludując ten punkt recenzji można stwierdzić, że warsztat techniczny Autorki nie budzi zastrzeżeń.

6. Perspektywa merytoryczna dysertacji

Pierwszy rozdział zatytułowany „Pozycja ustrojowoprawna władzy sądowniczej” ma charakter wprowadzający do problematyki będącej przedmiotem rozprawy i dalszych rozważań. Jest to rozdział jednocześnie najbardziej teoretyczny, co jest koniecznym fundamentem dla rozważań zawartych w dalszej części pracy. Doktorantka przedstawia tę problematykę opierając się o dwa przepisy Konstytucji. Jest to art. 10 poświęcony zasadzie podziału władzy oraz art. 173 stanowiący o odrębności i niezależności władzy sądowniczej. Przeprowadzony wywód, w znacznej części dogmatyczny, oparty jest przede wszystkim o literaturę przedmiotu, w sposób służący zarysowaniu pozycji ustrojowej władzy sądowniczej w polskim systemie konstytucyjnym. Słusznie Doktorantka sięga po pojęcie domniemań

konstytucyjnych w zakresie wyznaczania właściwości poszczególnych władz, uwzględniając przy tym mechanizm przecięć kompetencyjnych, pozwalających na wzajemną „ingerencję” poszczególnych władz. Jednak chyba zbyt pochopnie zrezygnowała z analizy relacji władzy ustawodawczej z władzą wykonawczą, uznając już we wstępie, że nie będzie to zbyt przydatne w kontekście przedmiotu pracy. Argumentu na rzecz zainteresowania tą sferą dostarcza aktualnie praktyka ustrojowa, w której spolaryzowana kohabitacja parlamentu i głowy państwa nie pozwala na żadne reformy legislacyjne w zakresie władzy sądowniczej, czy to na drodze ustrojowej czy ustawowej. Czy więc relacje pomiędzy władzą ustawodawczą i wykonawczą rzeczywiście nie mają znaczenia dla pozycji ustrojowej organów władzy sądowniczej? Warto również zastanowić się, czy historyczne wątki nie pozwalają nam na wyciągnięcie żadnych lekcji ustrojowych w zakresie problematyki zawartej w tym rozdziale? W mojej opinii są ważnym elementem uzasadnienia odrębności władzy sądowniczej, właśnie w Polsce, zważywszy fatalne doświadczenia okresu PRL-u. Powyższe uwagi nie zmieniają jednak pozytywnej oceny umiejętności analizy teoretycznoprawnej prowadzonej przez Doktorantkę w tym rozdziale.

Rozdział drugi rozprawy zawiera rozważania poświęcone odpowiedzi na pytanie, co oznacza termin „sprawowanie urzędu przez sędziego”. W istocie rzeczy można byłoby przemyśleć inny tytuł tego rozdziału, ponieważ Doktorantka zajmuje się tej części dysertacji również szeregiem innych pojęć, wśród których pierwszoplanowym wydaje się termin „sprawa”. Oczywiście nie jest to wadą pracy, ponieważ pojęcia te musiały zostać przeanalizowane. Tym bardziej, że jak słusznie diagnozuje Doktorantka, większość tych pojęć, na czele ze „sprawowaniem urzędu” jest interpretowana niejednolicie. Nie jest to zresztą jedyne pole, na którym konstytucyjne pojęcie są rozumiane na różne sposoby, co umożliwia autonomiczną wykładnię przepisów konstytucyjnych. Nie można przy tym sobie wyobrazić próby analizy pojęć konstytucyjnych z pominięciem dorobku orzeczniczego Trybunału Konstytucyjnego. Oczywiście Doktorantka to uwzględnia i to *in extenso*. Za zaletę tego rozdziału uznaję to, że rozważania te pozostają w ścisłym związku z celem badawczym pracy, co jest dostrzegalne zarówno gdy Doktorantka rozważa pojęcie sprawy, ale również gdy zastanawia się nad relacją czynności z zakresu administrowania oraz „innych zadań z zakresu ochrony prawnej”.

W bardzo ważnym dla dysertacji rozdziale trzecim, zatytułowanym „Podległość sędziego Konstytucji i ustawom”, Doktorantka poddała analizie kwestię tytułowej zasady w relacji do relewantnych dla celu badawczego zasad: niezawisłości sędziowskiej, najwyższej mocy Konstytucji, bezpośredniego stosowania Konstytucji i suwerenności Narodu. Słusznie

zwrócono uwagę na uzupełnienie kwestii zasady podległości o akty prawa unijnego. Wartościowym elementem tego rozdziału jest aktualizacja dorobku doktrynalnego w zakresie sporu o dopuszczalności stosowania przez sądy kontroli rozproszonej, która to kwestia zyskała na aktualności w ostatnich latach w związku z kontrowersjami wokół Trybunału Konstytucyjnego (Doktorantka określa to jako deligitymizacja). Ważnym elementem w tym kontekście jest konstrukcja domniemania konstytucyjności, której zasadnie poświęcono fragment tego rozdziału. Rozdział został bardzo dobrze osadzony w poglądach nauki prawa konstytucyjnego oraz orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Rozdział czwarty został poświęcony kwestii nadzoru administracyjnego nad sądami powszechnymi. Jest to najbardziej rozbudowany rozdział dysertacji, którego ekstensywność w proporcji do innych części może *prima facie* budzić wątpliwości. Jednakże dokładne zapoznanie się z prowadzonymi przez Doktorantkę rozważaniami rozwiewa początkowe wątpliwości odnośnie zasadności tak rozległej analizy. W rozprawie zřęcznie wykazano, że kwestia nadzoru administracyjnego nad sądami powszechnymi jest niezwykle ważną płaszczyzną, na której konstytucyjne zasady odnośnie organizacji i wymiaru sprawiedliwości znajdują zastosowanie praktyczne. Dużym walorem tego rozdziału jest świadoma analiza rozwiązań ustawowych prowadzona poprzez pryzmat niezależności sądów, niezawisłości sędziów oraz podległości sędziów Konstytucji oraz ustawom. Niewątpliwie jest to analiza konstytucjonalistki, która świadomie unika bezrefleksyjnego opisu rozwiązań ustawowych i koncentruje swoje rozważania na odpowiedzi na pytania postawione we wstępie pracy. Również w tym rozdziale szeroko sięgnięto do nauki prawa konstytucyjnego oraz orzecznictwa, ale Doktorantka nie poprzestaje na zrelacjonowaniu poglądów doktrynalnych i wypowiedzi orzeczniczych, ale zajmuje wyraziste własne stanowisko, nie stroniąc od własnych odważnych ale dobrze uargumentowanych opinii.

W rozdziale piątym Doktorantka przedstawia problematykę odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów. Słusznie zauważa, że podobnie jak kwestie nadzoru administracyjnego jest to kwestia wyjątkowo wrażliwa z punktu widzenia poruszanej problematyki. Poza omówieniem istoty odpowiedzialności dyscyplinarnej w rozdziale tym przeanalizowano wpływ dwóch reżimów odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów – obowiązującego do 2020 roku oraz wprowadzonego mocą tzw. ustawy kagańcowej. Co oczywiste przesłanki tej odpowiedzialności należało rozważyć odrębnie, biorąc pod uwagę poważne różnice, które zostały w rozprawie wykazane. Trafnie Doktorantka dostrzegła, że reżim odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, którego ratio legis jest gwarantowanie sędziom niezawisłości, bardzo

szybko, na skutek wadliwych procedur dyscyplinarnych może stać się dla sędziów poważnym zagrożeniem. Zwrócono również uwagę na kwestie legalności Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, a także Izby Odpowiedzialności Zawodowej, która ją zastąpiła. Oczywiście zreferowano przy tym orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, które stało się powodem zmian w tym zakresie. W rozprawie skoncentrowano się na odpowiedzialności dyscyplinarnej związanej z zadaniem pytania prejudycjalnego, a jedynie zasygnalizowano inne powody wszczynania tego rodzaju postępowań przeciwko sędziom, których niewątpliwym celem było wywołanie efektu mrożącego. Warto mieć przy tym na uwadze, że również aktywność sędziów w sferze publicznej, powodując liczne postępowania wyjaśniające i dyscyplinarne miała istotne znaczenie dla istoty niezawisłości sędziowskiej, w szczególności w sytuacjach, gdy sędziowie krytykowali niekonstytucyjne ich zdaniem przepisy ustawowe. Poskutkowało to serią ważnych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, potwierdzających m.in. wolność ekspresji sędziów, ale i bardzo krytycznych wobec przemian w polskim wymiarze sprawiedliwości.

Ostatni rozdział dysertacji poświęcony został odpowiedzi na pytanie, czym jest sąd „ustanowiony ustawą”. Ta część rozprawy opiera się przede wszystkim na konstrukcji analizy orzecznictwa Sądu Najwyższego, Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Podstawowym nurtem tego rozdziału była odpowiedź na pytanie o związanie sędziów ustawą określającą procedurę powołania na urząd sędziego, która zdaniem orzekającego w danej sprawie sędziego jest wątpliwa konstytucyjnie. Jest to problematyka wyjątkowo aktualna, a Doktorantka podjęła próbę analizy stanowisk wszystkich podmiotów, których ta kwestia dotyczy, a zwłaszcza orzecznictwa, uwzględniając przy tym szeroko najnowsze poglądy polskiej nauki prawa konstytucyjnego. Szkoda, że przy tym nie pokusiła się o autorską propozycję rozwiązania tej sytuacji prawnej.

Dysertację zamyka zakończenie, które nie ogranicza się do streszczenia rozprawy. Doktorantka na gruncie ustaleń poczynionych w poprzednich rozdziałach stara się bowiem odpowiedzieć na pytania badawcze postawione we wstępie. Sędzia, jako organ wymiaru sprawiedliwości, pozostaje w ścisłej zależności od norm konstytucyjnych, a jego działalność w trakcie pełnienia urzędowych obowiązków zobowiązuje go do bezpośredniego stosowania przepisów Konstytucji. W konsekwencji, na sędzim spoczywa nie tylko obowiązek oceny konstytucyjności aktów prawnych w kontekście wydawania orzeczeń, lecz również konieczność przeprowadzenia analizy normatywnej aktów prawnych, które określają jego umocowanie, pozycję w strukturze sądowej, status ustrojowopravny, a także przysługujące mu gwarancje. Doktorantka dochodzi zatem do wniosku, że podjęcie przez sędziego tych działań powinno być interpretowane w kategoriach realizacji

prawa jednostki do dostępu do sądu, co jest ściśle związane z zapewnieniem standardów konstytucyjnych. Zdaniem Autorki należy podkreślić, iż zarówno niezawisłość sędziego, jak i jego podległość wyłącznie prawu, winny być postrzegane nie jako przywileje samego sędziego, lecz jako fundamentalne gwarancje statusu jednostki w procesie sprawiedliwości.

Warto także zwrócić uwagę, że w zakończeniu znajdują się również postulaty *de lege ferenda*, w tym propozycja przekazania nadzoru administracyjnego nad sądami w ręce organów władzy sądowniczej – np. Krajowej Rady Sądownictwa, Pierwszego Prezesa SN czy prezesów sądów apelacyjnych. Wydaje się to jednak zbyt daleko idące, chociaż w kontekście formuły nadzoru administracyjnego sprawowanego przez Ministra Sprawiedliwości w ostatnich latach częściowo zrozumiała.

7. Perspektywa bibliograficzna

Ostatnie kilkadziesiąt stron dysertacji to skrupulatnie zestawiona bibliografia. Po pierwsze składa się na nią wykaz aktów prawnych, liczący 37 pozycji uszeregowanych we właściwy sposób, tj. zgodnie z hierarchią źródeł prawa oraz chronologią. Po drugie, jest to zestawienie literatury, na którą składa się 815 pozycji uszeregowanych alfabetycznie. Przegląd tej literatury, a zwłaszcza jej wykorzystanie w rozprawie zasługuje na uznanie i pozwala stwierdzić, że Doktorantka umiejętnie wykorzystuje dotychczasowy dorobek polskiej nauki prawa. Odrębną uwagę należy poświęcić faktowi, że Doktorantka w bardzo szerokim zakresie wykorzystwała orzecznictwo, co oczywiście mając na uwadze przedmiot pracy było niezbędne. O rzetelnym i rozległym zakresie przeprowadzonych przez Doktorantkę badań świadczy jednak to, że tych orzeczeń wykorzystano w pracy łącznie aż 600 (!), na co złożyło się 230 orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego, 23 orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, 34 orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, 69 orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, 29 orzeczeń wojewódzkich sądów administracyjnych, 206 orzeczeń Sądu Najwyższego oraz 9 orzeczeń sądów powszechnych. Zdecydowanie zasługuje to na uznanie.

W związku z powyższym, nie mam najmniejszych wątpliwości, że zakres wykorzystanych materiałów źródłowych, ocenić należy z dużą aprobatą.

8. Uwagi końcowe

Całościowe spojrzenie na przedstawioną do recenzji dysertację doktorską uprawnia do stwierdzenia, iż recenzowana rozprawa jest bardzo dobrym poziomem zarówno pod względem

merytorycznym, jak i formalnym. Podjęta przez Doktorantkę problematyka podległości sędziego Konstytucji i ustawom w sprawowaniu urzędu jest niezwykle istotna nie tylko z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania władzy sądowniczej, ale również, a może właśnie przede wszystkim, perspektywy zagwarantowania wolności i praw jednostki. Co więcej, praktyka ustrojowa ostatnich kilku lat wykazała, że kwestie te mają ogromny ciężar gatunkowy z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania ustroju konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej. Oceniając dysertację należy wyraźnie zaznaczyć, że nawet jeżeli w recenzji znajdują się pewne uwagi to nie ma żadnych wątpliwości, że warsztat naukowy Doktorantki jest na adekwatnym poziomie, pozwalającym na pracę naukową. Rozważania są dojrzałe, a wątki służą celowi badawczemu. Analiza jest prowadzona świadomie, nakierowana na odpowiedź na sformułowane pytania badawcze. Mocną stroną pracy jest umiejętność formułowania własnych ocen i opinii w oparciu o przekonującą argumentację wykorzystująca dorobek polskiej nauki prawa konstytucyjnego oraz stanowiska wyrażone w orzecznictwie polskich organów władzy sądowniczej oraz europejskich trybunałów.

Zgodnie z tym co było już sygnalizowane, na pozytywną ocenę zasługuje również formalna strona pracy, która pod względem redakcyjnym, językowym i bibliograficznym została przygotowana z dużą starannością.

Z uwagi na wyjątkowo aktualny przedmiot rozprawy doktorskiej przedstawionej przez Panią mgr Katarzynę Grabarczyk, jak również kompleksowość ujęcia, szeroki dobór wykorzystanych źródeł ale również staranność jej przygotowania, należałoby rozważyć jej publikację. Jednak należałoby w takim przypadku uzupełnić tekst o kwestie związane z najnowszymi pracami legislacyjnymi w zakresie zmian legislacyjnych odnośnie funkcjonowania władzy sądowniczej, w tym również tych dotyczących prac nad zmianami Konstytucji RP. Warto byłoby również rozważyć umieszczenie na końcu każdego rozdziału krótkiego fragmentu zawierającego najważniejsze konkluzje.

9. Konkluzja

W świetle powyższych uwag stwierdzam, iż rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Grabarczyk pt. „Podległość sędziego Konstytucji i ustawom w sprawowaniu urzędu” (Łódź 2024) przygotowana w Katedrze Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego pod opieką naukową promotora - dra hab. Konrada Piotra Składowskiego, prof. UŁ, w dyscyplinie nauki prawne, w pełni odpowiada przewidzianym

wymaganiom art. 187 ustawy z ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, w związku z czym może zostać przyjęta i dopuszczona do publicznej obrony.